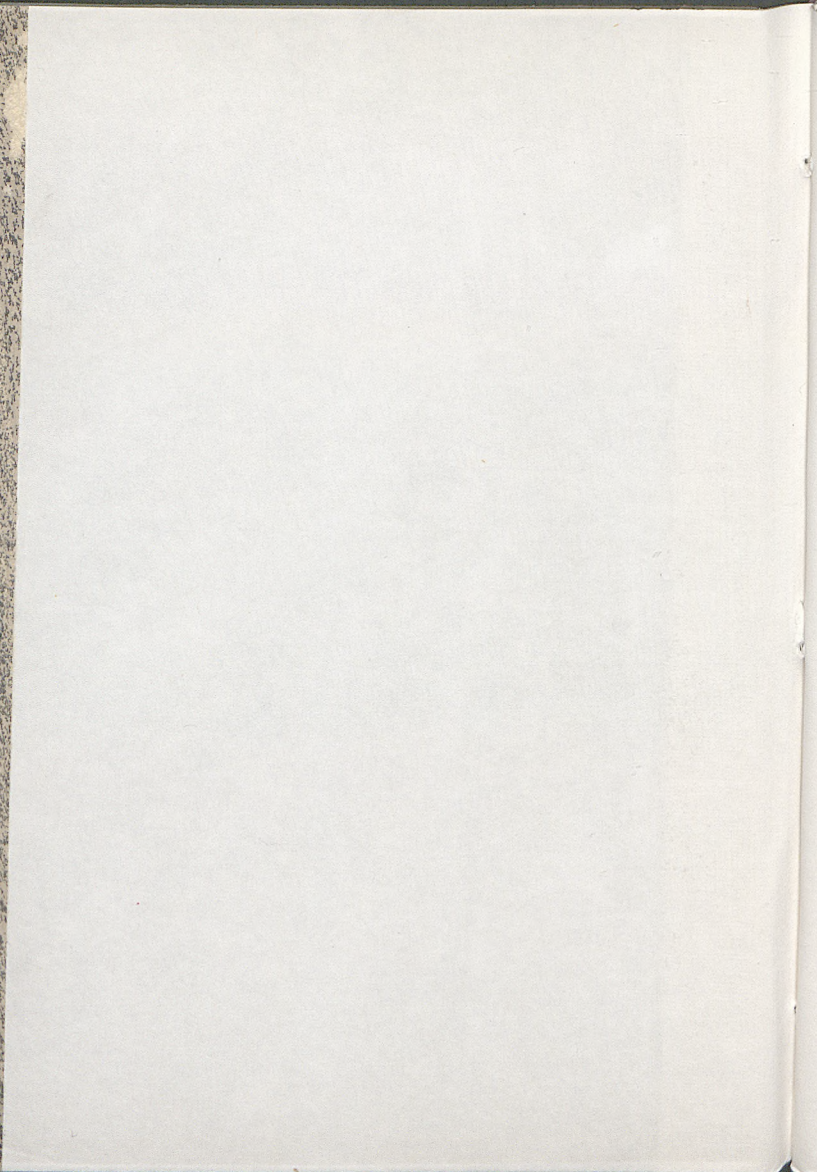
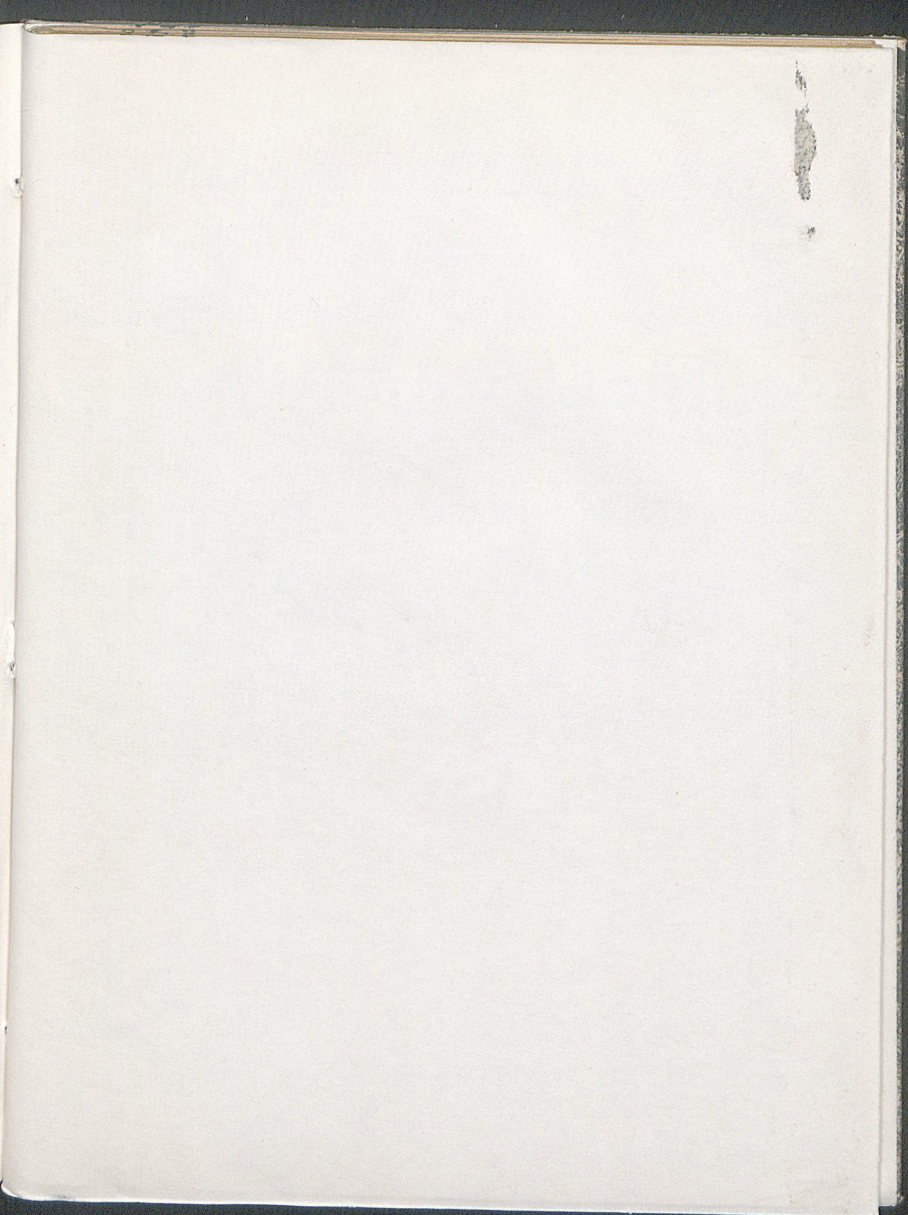
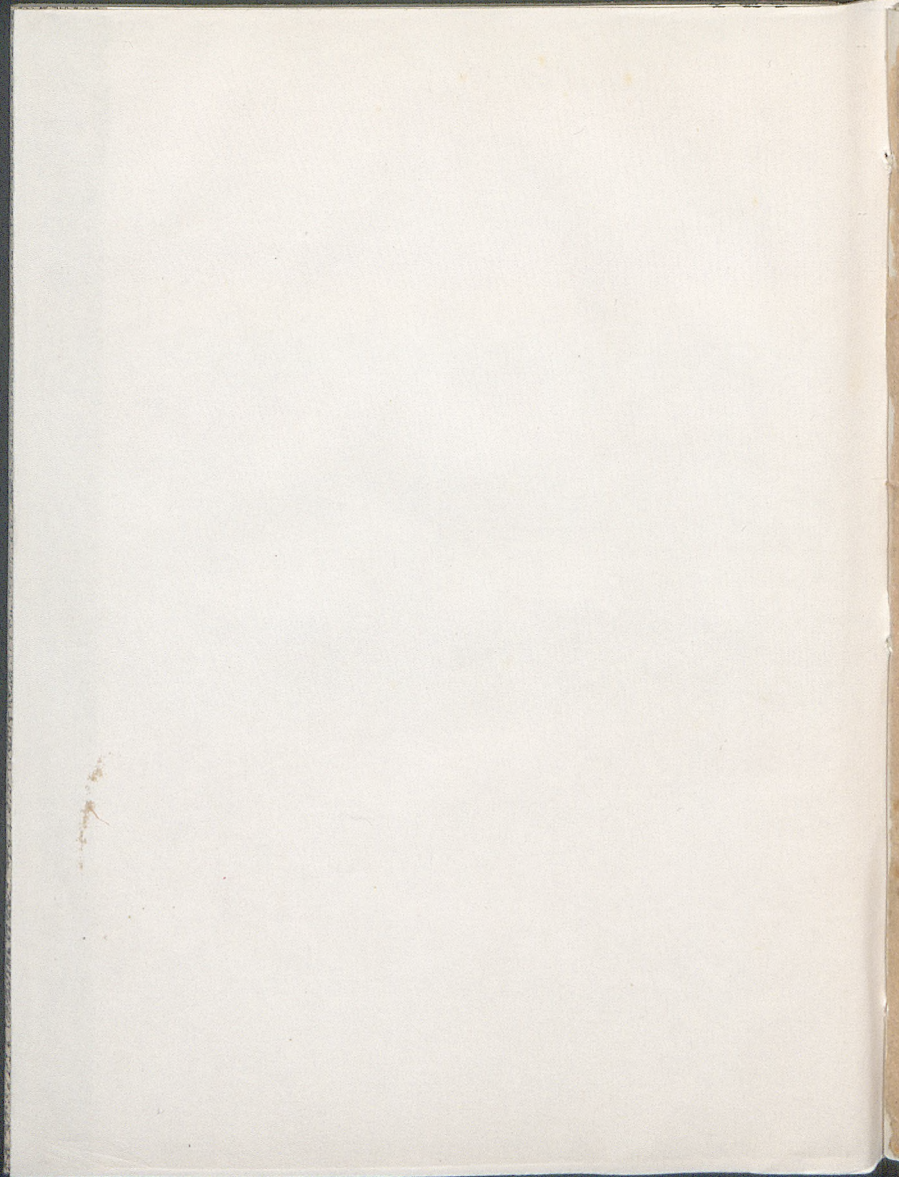


1473885







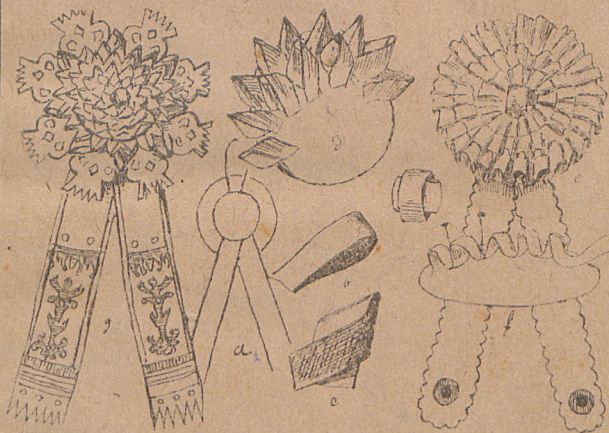
No 227

I 1.473.885

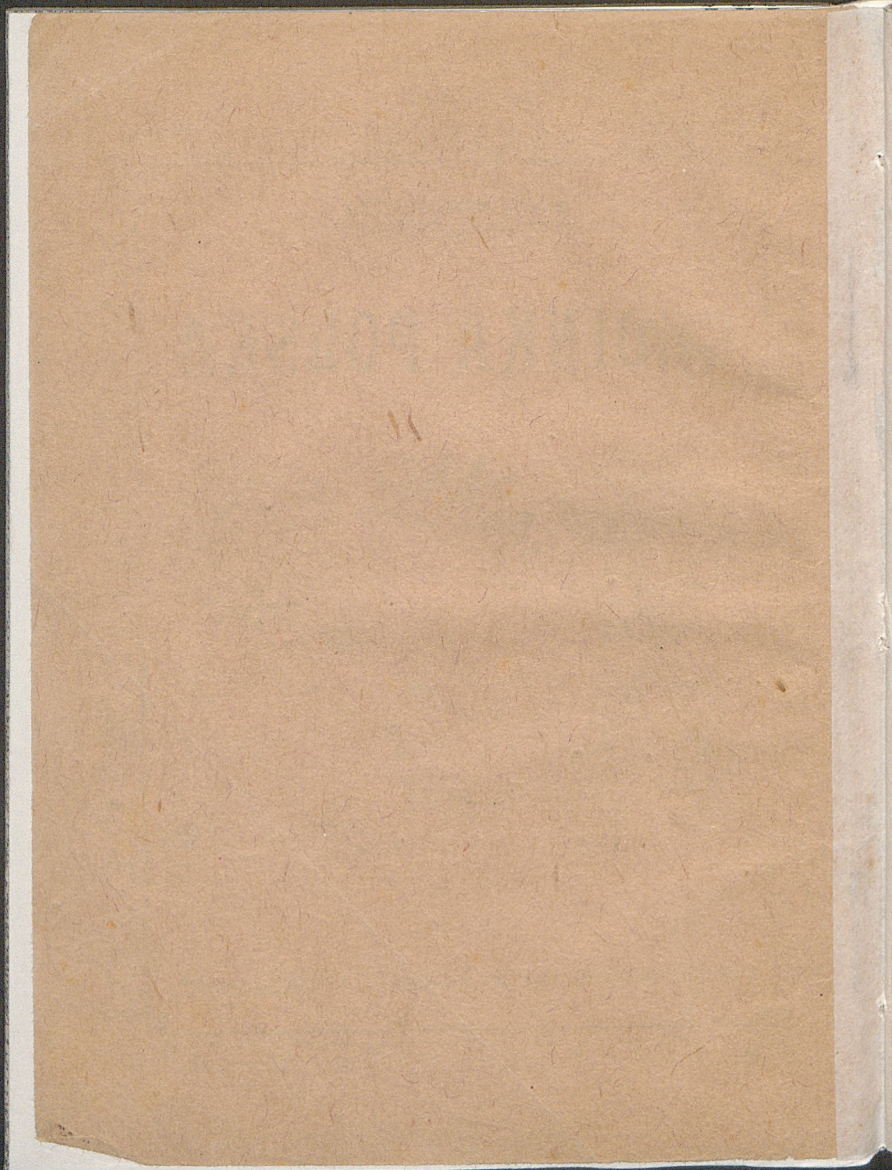
MOJE KSIĄŻECZKI

06

CHOINKA POLSKA



WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE



M. GERSON-DĄBROWSKA

CHOINKA POLSKA

WYDANIE DRUGIE



1 9 2 2

WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE

POZNAŃ — LWÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ — WILNO



I 1.473.885



DRUKARNIA M. ARCTA W WARSZAWIE NOWY-ŚWIAT 41.

1997 K 1189/2

W S T Ę P.

Ładnie ubrać choinkę — to coroczna troska rodziców, kierowników ochron i szkół, starszego rodzeństwa, a nawet i dzieci samych, o ile są już w tym wieku, że choinka nie jest już niespodzianką, ale raczej przyjemnością, tem większą, im więcej jest w niej własnej pracy.

Ciągłe nawoływanie, aby pozbywać się cudzoziemskich wzorów i wyrobów, oraz głębokie przekonanie, iż w naszym zdobnictwie narodowym mamy źródło niewyczerpane pomysłów estetycznych, skłoniły mnie do zrobienia próby unarodowienia choinki, stworzenia „choinki polskiej”, opartej na zdobnictwie chaty polskiej, a zwłaszcza na wszelkiego rodzaju „pająkach”, zawieszanych u pułapu chat w okresach świątecznych.

Próba powiodła się. W roku 1911 w lokalu „Przyjaciela dzieci” — urządzona została, według moich wzorów, pierwsza taka choinka. Już w tym samym roku rozeszło się sporo takich ozdób cho-

inkowych po Warszawie W następnym roku produkcją i rozpowszechnieniem tego przemysłu zajęło się Towarzystwo popierania przemysłu ludowego—i ozdoby rozeszły się po kraju w tysiącach egzemplarzy.

Niestety, jak wiele pomysłów rzuconych w świat i ten uległ skażeniu.

Ponieważ jest to robota ręczna i pozornie łatwa do naśladowania, zaczęto ją naśladować i produkować, przyczem zdarzało mi się widzieć kopie moich wzorów skarykaturowane, skażone, wprost potworne pod względem proporcji, doboru barw i sposobu wykonania.

Chcąc, w części chociaż, ocalić myśl moją i nawrócić do tego, co być miało i, chcąc, zresztą, ułatwić zainteresowanym zrobienie swojemi siłami „choinki polskiej”, zamieszczam w niniejszej książeczce informacje dokładne, jak należy wykonać każdy poszczególny model.

Chciałabym, żeby w pierwszym rzędzie znalazła się ona w rękach ochroniarek i nauczycielek szkół początkowych, gdzie dzieci zajmują się slöjdem, a w okresie przedświątecznym zajęte są, wraz z nauczycielkami, wyrabianiem różnych, mniej lub więcej udatnych, ozdób na choinkę. Chciałabym, żeby raz skończyć z temi straszniemi, pod względem estetycznym, pomysłami, baletniczek w bibulanych sukniach, parasoli, kapeluszy, mufek z bibuły i waty, tych włóczkowych i wacianych karzełków.

Wszystko to, chociaż wykonane polskiemися rękami, nie z ducha polskiego w sobie nie ma i mo-

że należałoby je zastąpić ozdobami, opartymi na naszym rodzimem zdobnictwie, które, jak już wyżej zaznaczyłam, jest niewyczerpanem źródłem pomysłów pięknych, kształcących smak estetyczny.

Zwróćmy oczy dziecka na to, czego nie zna, a co znać powinno.

Przy każdej z opisanych tu ozdób notuję okolicę, skąd dany wzór lub pomysł został zaczerpnięty. Jest to zaledwie maleńka cząstka tego, coby można jeszcze odnaleźć i zużytkować.

M. Gerson-Dąbrowska.

MATERJAŁY.

Materiał, który będzie nam potrzebny do urządzenia „choinki polskiej”, jest bardzo różnorodny; wogóle — nie kosztowny, a i wychodzi go bardzo mało, jeżeli będziemy się z nim obchodzić oszczędnie, zużytkowując najmniejsze nawet skrawki.

A zatem: przedewszystkiem papier kolorowy, glansowany, papier złoty i srebrny, bibuły angielskie w różnych barwach, rafja, patyczki (takie, jak do zajęć froeblovskich), słoma i kłosa, piórka białe, drobne, gęsie lub kacze, glina, wypróznione skorupki od jaj, złoto w proszku, które można nabywać w składach farb wraz z odpowiednim do niego płynem, gwiazdki błyszczące, które sprzedają w składach papieru na arkusiki (te ostatnie można często zastąpić gwiazdkami, wyciętymi ze złotego papieru), nici i bawełna kolorowa, gruba na zawieszki.

Do klejenia używamy klejstru z mąki żytniej, zaparzonej gorącą wodą, gumy arabskiej, sydetikonu lub krochmalu.

Papiery najlepiej nabywać w hurtowniach papieru, tak ze względu na niższą cenę, jak i na dobór barw i gatunków. Zwłaszcza w gatunkach papierów złotych i srebrnych różnica bywa bardzo znaczna. W takich składach można też nabywać papiery metaliczne w rozmaitych barwach. Papiery te można stosować przy robocie ptaszków. Kartony sztywne, potrzebne do „kokard”, to zwykły papier rysunkowy.

DOBÓR BARW.

Sprawa harmonijnego doboru barw jest tu jedną z najważniejszych. Postaramy się dać tu pewne najogólniejsze wskazówki, które ułatwią dalsze samodzielne rozwinięcie robót.

W szeregu barw, o których będziemy tu mówić, odróżniamy cztery, które nazwiemy *obojętnemi*, a które pasują do siebie wzajemnie i do wszystkich innych. Jest to kolor *czarny, biały, złoty i srebrny*. W razie wątpliwości, możemy zawsze wstawić którąś z tych barw, a nie zepsuje nam harmoniji.

Zestawiając większą ilość barw, możemy bez obawy zastosować taki ich porządek, w jakim są ułożone w *tęczy*, to jest: fioletowy, mocny niebieski, ciemno-zielony, jasno-zielony, żółty, pomarańczowy i czerwony.

Możemy też zastosowywać tylko część tęczy, jej połowę o t. zw. barwach ciepłych, to jest: czerwone, pomarańczowe, żółte, lub drugą połowę o barwach zimnych: zielone, niebieskie, fioletowe.

Zawsze ładne są barwy pawich oczek: złote, zielone jasne i szafirowe lub fioletowe, a także wszelkie zestawienia barw, gdzie jedna barwa jest silniejszym lub słabszym cieniem drugiej, np. lila i fiolet, czerwony i bordo, jasno-zielony i ciemno-zielony. Można też dawać trzy i cztery takie stopniowania.

Należy pamiętać, iż najryzykowniejsze są kolory: amarantowy, buraczkowy, różowy, sinawy; te barwy nie pasują do żadnych prócz do obojętnych. Źle się łączy barwa czerwona z fioletową, dobrze: żółta, zielona i fioletowa, zielona z pomarańczową.

Bardzo ładne mogą być też choinki *jedno-barwne*, utrzymane w jednym kolorze i jego cieniach, z dodaniem barw obojętnych. A zatem dobieramy papiery i bibuły, jak następuje:

Choinka biała — barwy: biała, złota i srebrna.

Choinka czerwona — barwy: czerwona, pomarańczowa, bordo, czarna, biała, złota i srebrna.

Choinka biało-zielona — barwy: zielona ciemna, zielona jasna, seledynowa, biała, czarna, złota, srebrna.

Choinka fioletowa — barwy: lila, fioletowa, biała, czarna, złota, srebrna.

Choinka niebieska — barwy: niebieska, szafirowa, granat, biała, czarna, złota, srebrna.

Choinka różowa — odmiany różowego, począwszy od amarantowego lub bordo, biała, czarna, złota, srebrna.

W dwóch ostatnich trzeba zwrócić uwagę na odcienie niebieskiego i różowego, żeby nie łączyć

różowego zimnego, wpadającego w fiolet, z różowym ciepłym, wpadającym w żółty, a także niebieskiego zimnego, wpadającego w fiolet, z niebieskim ciepłym, wpadającym w zielonawy. Trzeba tu już obrać odcień i trzymać się go. W każdym razie tego rodzaju choinka mniej ma charakteru ludowego niż różnobarwna.

ROBOTA I WYKOŃCZENIE.

Zważywszy, iż materiały, któremi rozporządzamy, są bardzo proste, a narzędzia — to tylko nasze palce i nożyczki, musimy tem bacniejszą uwagę zwrócić na dokładność i czystość roboty, na *proporcje*, czyli wielkość wzajemną jednych części przedmiotu do drugich. Żeby w tem nie chybić, podajemy przy opisie każdego przedmiotu wymiary dokładne poszczególnych jego części w *centymetrach*, zamieszczając zarazem miarzkę dziesięciocentymetrową (rys. 1), według której można będzie wszystkie wielkości ustalić.

Koła najlepiej kreślić cyrkiem, w braku cyrkli zapomocą paska papieru, w który wbijamy w jeden koniec szpilkę, w drugi na odpowiednią odległość, koniec dobrze zaostrzonego ołówka. Ten prosty przyrząd zastąpi nam cyrkiel.



Rys. 1.

Kilka najwięcej używanych wielkości znajdziemy w rysunku nr. 2, przedstawiającym „pawie oczko”.

Koła „pawiego oczka” podajemy w wielkości *naturalnej*; są też ponumerowane, gdyż często na ten rysunek powoływać się będziemy. Wymiary naturalne znajdziemy też w rysunkach nr. 5 i 19; wszystkie inne dają nam wymiary zmniejszone z podaniem w opisie wymaganych wymiarów w centymetrach.

Żeby sobie ułatwić robotę, należy papier lub bibułkę składać w kilkoro i wycinać odrazu po kilka kwiatków, kilka kwadracików, kilka kół, ażeby zachować jedną wielkość, wyciąć poprzednio z grubszego kartonu albo brystolu formę czyli *szablon* w wielkości i kształcie ściśle określonym i tę foremkę nakładać na złożony papier lub bibułę i obrysowywać bardzo cienkim ołówkiem, żeby nie pogrubiać formy. Żeby się szablon nie usuwał przy obrysowywaniu, przymocować go szpilką.

Przy wielu robotach potrzebny jest papier dwustronny i sztywniejszy. Należy więc papier glansowany skleić (stroną białą do siebie). Najlepiej kleić klajstrem. Sklejony papier włożyć między ciężkie książki, żeby wysychając rozprostował się. Po wyschnięciu dopiero wycinać. Taki podwójnie sklejony papier potrzebny jest do „pawich oczek”, „podłaźniczek”, „światów”, kwadracików do pajaków i t. p.

Przy klejaniu jajek, wstążek, oczek trzeba używać kleju lżejszego, np. krochmalu, klajstru. Do sklejania kieliszków, kokard, oprawek do ja-

jek można użyć mocniejszego, np. mocnej gumy arabskiej, syndetikonu.

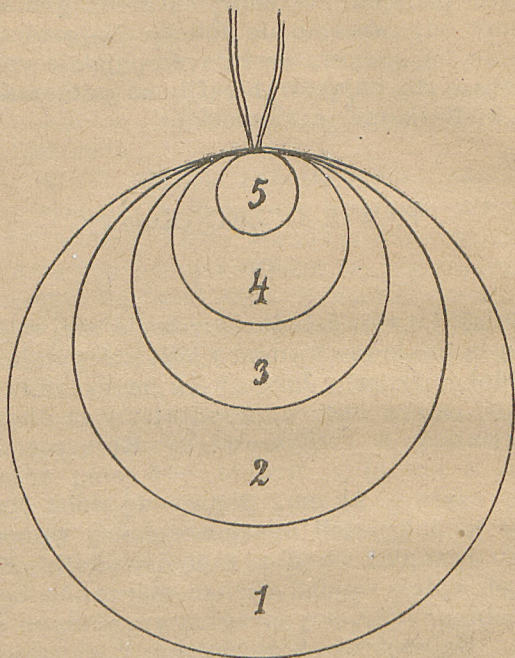
Słomki używamy różnej grubości i długości. Długość podajemy w centymetrach, grubość dobieramy odpowiednio do roboty. Najgrubsze użyjemy do łańcuchów, średnie do pajaków ze słomy, najcieńsze do pajaków z rafji, na połączenia między „kieliszkami” a siateczką.

PAWIE OCZKO (Kujawy).

(Rys. 2).

W tej łatwej a ładnej robocie najważniejszą rzeczą są dokładne wymiary kół, których jest pięć, oraz dobór barw. Jakkolwiek na rysunku mamy wielkość oczka *naturalną*, notujemy tu dla pewności wymiary w centymetrach. Koło pierwsze — $6\frac{1}{2}$ cm. w średnicy, drugie — 5 cm., trzecie $3\frac{1}{2}$ cm., czwarte — $2\frac{1}{4}$ cm., piąte — $1\frac{1}{4}$ cm. Najlepiej będzie jednak, jeżeli miarę weźmiemy wprost z podanego rysunku, choćby zapomocą kalki. Szablon do tych kółek wyciąć bardzo starannie, bo te same szablony użyjemy przy całym szeregu innych robót. Największe koło musi być z papieru podwójnie sklejonego; pojedynczych kółek potrzeba po parze, jednakowego koloru do każdego oczka. Zawieszkę z kolorowej bawełny wklejamy odrazu, nakładając kółko drugie. Obie strony oczka powinny być jednakowe, a ułożone jak wskazuje rys. 2.

Kombinacyj barw można zrobić bardzo dużo. Podajemy tu 10 odmian, które, użyte całkowicie lub częściowo, posłużą nam i przy innych robotach.



Rys. 2. Pawie oczko (wielkość naturalna).

A zatem notujemy, zaczynając od największego koła:

1. Złote, bordo, czerwone, pomarańczowe, czarne.

2. Żółte, jasno-zielone, ciemno-zielone, szafirowe, fioletowe.

3. Srebrne, żółte mocne, czerwone, czarne szafirowe.

4. Czerwone, czarne, złote, ciemno-zielone, jasno-zielone.

5. Pomarańczowe, zielone, srebrne, szafirowe, czerwone.

6. Szafirowe, blado-niebieskie, złote, czarne, czerwone.

7. Lila, fioletowe, złote, jasno-zielone, ciemno-zielone.

8. Białe, złote, blado-zielone (lub niebieskie), blado-różowe, czarne.

9. Zielone, złote, czarne, szafirowe, ciemno-fioletowe.

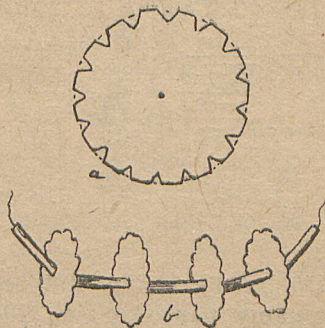
10. Amarantowe, różowe, białe, złote, czarne.

Ten sam porządek barw można stosować w odwrotnej kolei.

ŁAŃCUCH (Łowickie).

(Rys. 3).

Jedna z najłatwiejszych robót choinkowych składa się z płatków bibuły (rys. 3, a) wielkości trzeciego koła „pawiego oczka”. Po wycięciu kół wycinamy dopiero ząbki. Druga część składowa łańcucha to



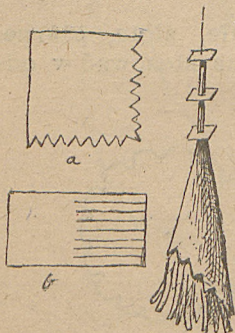
Rys. 3. Łańcuch.

słomki grube, długości 3 cm. Nawlekać na nitkę naprzemiany (rys. 3, b). Nitka nie powinna być dłuższa jak 5 łokci, żeby się nie płała. Barwy najładniejsze do łańcucha, to powtarzająca się tęcza. Można też robić łańcuchy jednobarwne, cieniowane lub też mijane, np. trzy płatki białe, trzy czerwone, niebieskie lub różowe. Zaczynać łańcuch i kończyć na słonce.

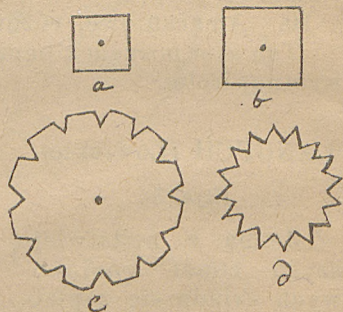
KIELISZEK (Mazowsze).

(Rys. 4).

Kwadrat z papieru, kolorowego złotego lub srebrnego. Długość jednego boku 6 cm. Dwa boki wyciąć w ząbki (rys. 4, a) i skleić w rożek.



Rys. 4. Kieliszek.



Rys. 5. (wielkość naturalna).

Do barwy rożka dobieramy bibułę, z której wycinamy pas długości, 20-u, a szerokości 10-u cm. Złożywszy pas w kilkoro, nacinamy frendzelki

więcej jak do połowy szerokości pasa (rys. 4, b). Po rozłożeniu naciętej bibuły marszczymy ją u góry, nawlekamy na nitkę i wciągamy w sklejonny rożek (o ile sklejenie jest dobrze zaschnięte). Nitka powinna być tak długa, żeby stanowiła zarazem zawieszkę, na którą nawłócymy jeszcze ze trzy kwadraciki (rys. 5, b) i ze trzy słomki na $1\frac{1}{2}$ cm. długie. Na rysunku nr. 5 mamy w wielkości naturalnej wyrysowane gwiazdki i kwadraciki, do których ciągle będziemy wracać przy następnych robotach.

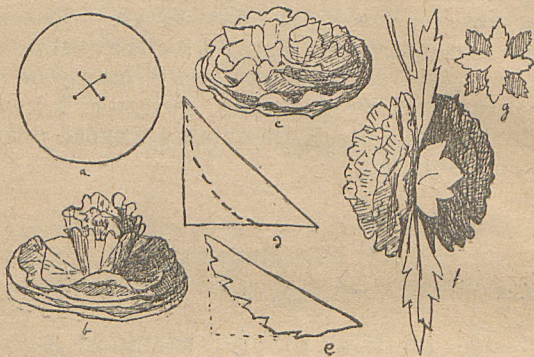
R Ó Ź E (Mazowsze).

(Rys. 6).

Dziesięć płatków bibuły, wielkości 3-go koła „pawiego oczka”, złożyć bardzo równo jeden na drugim i zeszyć w środku sporym krzyżykiem (rys. 6, a). Potem zagniatamy płatki, marszcząc je i ściskając palcami, a rozpoczynając od środkowych (rys. 6, b). Ostatni płatek od spodu powinien zostać gładki. Po zagnieceniu rozkłada się płatki i rozdmuchuje (rys. 6, c).

Do „Róży” trzeba zrobić liście z podwójnie sklejonego, zielonego, złotego lub srebrnego papieru. Trzeba naprzód wyciąć formę, szablon z kwadratu, którego bok wynosi 6 cm. Składamy go trzy razy na trójkąt i wycinamy po linii punktowanej (rys. 6, d), a potem na brzegach wycinamy ząbki (rys. 6, e). Po rozłożeniu formy nakładamy ją na sklejonny papier i obrysowujemy do wycięcia. Z obu

stron liści przylepiamy róże, podkładając pod jedną z nich zawieszkę (rys. 6, *f*). Można też dawać różę tylko z jednej strony liści. Pożądane jest, żeby liście były podwójne, złożone nakrzyż (ry-



Rys. 6. Róża.

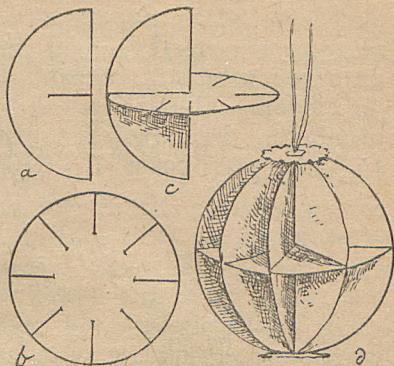
sunek 6, *g*). Wtedy jedno mogą być jasno-zielone, drugie ciemno-zielone, lub też jedno złote, drugie zielone i t. p. Róże mogą być jednobarwne, albo też cieniowane, a wogóle w rozmaitych barwach, więc czerwone, białe, różowe, fioletowe, niebieskie i t. p.

ŚWIAT (Krakowskie).

Rys. 7.

Żeby zrobić „Świat” (rys. 7, *d*), musimy wyciąć pięć jednakowych, podwójnie sklejonych kół, wielkości 1-o koła „pawiego oczka”. Cztery koła

przecinamy na połowy i nacinamy każdą połówkę wedle rys. 7, *a*. Jedno koło nacinamy wedle rysunku 7, *b*. Potem składamy „świat”, wsuwając nacięte połówki w ponacinane koło (rys. 7, *c*). Wierzchy poówek zeszywamy w górze i na dole, zostawiając koniec nici na zawieszkę i naciągając na nią, dla zaślonecia zeszywania gwiazdkę z rys. 5, *c* lub *d*. Taką gwiazdkę przyklejamy na dole „świata”. Pomiędzy kołami potrzebne są koniecznie koła złote i srebrne.



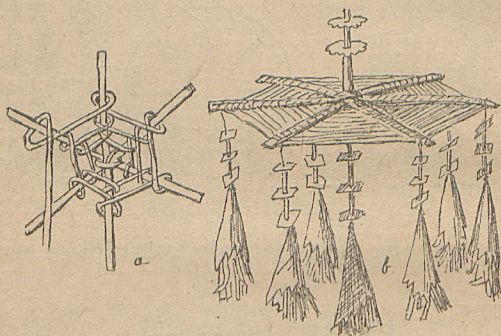
Rys. 7. Świat.

PAJĄK (Mazowsze).

(Rys. 8).

„Pająk” składa się z dwóch części głównych—siateczki i kieliszków. Siateczka sześciokątna robi się z trzech patyczków długości 9 cm. złożonych nakrzyż (rys. 8 *a*). Związujemy je mocno cienką nitką rafji, zwracając uwagę, żeby odstępy między końcami patyczków były jednakowe i żeby patyczki były sztywno unieruchomione. Teraz trzeba sobie przygotować rafję rozszepioną na cienkie włókna, tak żeby to, co jest do plecienia

przeznaczone, nie było grubsze jak nić grubej bawełny. Nić przywiązać do końca tej, która nam służyła do związania patyczków i pleść, okręcając nitkę napatyczku po dwa razy i *zawsze na wierzch* (rys. 8, a). Siateczka powinna być przezroczysta, nie zagęsta. Przygotowujemy z kolei siedem „kieliszków” o wymiarach 4 cm. bok kwadratu. Frendzelka z bibuły z paska długości 15 cm., szerokości 7. Nitka, którą zawlekamy



Rys. 8. Pająk.

frendzelkę w środek kieliszka, służy odrazu do nawleczenia 3 ch słomek cienkich, długości każda $1\frac{1}{2}$ cm. naprzemiany z kwadracikami (rys. 5, b). Tą samą nitką przyszywa się cały wisiołek do siateczki (rys. 8, b). Środkowy wisiołek powinien być o jedną słomkę i o jeden kwadracik dłuższy. Zawieszka z 4-ech słomek, każda na 2 cm. długo i z gwiazdek (rys. 5, d). Tu trzeba zwrócić uwagę, żeby, przyszywając zawieszkę, tak ją umo-

cować, żeby pająk miał równowagę i nie pochyłał się. Kwadraciki i gwiazdki z podwójnie klejonego papieru. Po wykończeniu pająka siateczkę pozłocić z obu stron.

Barwy kieliszków i bibulek mogą być rozmaite. Zawsze ładnie jest, jeżeli zrobimy wszystkie kieliszki złote, srebrne lub białe, bo wtedy możemy dać każdy kolor bibuły. W środkowym kieliszku odmienną barwę bibuły, np. 1). Wszystkie sześć złotych kieliszków z bibułą szafirową, środkowy—z czerwoną, kwadraciki zielone. 2). We wszystkich srebrnych bibuła żółta, w środkowym pomarańczowa, kwadraciki czerwone. O ile damy kieliszki kolorowe, zawsze możemy w środku umieścić bibułę białą, lub też tego koloru, co kieliszki, tylko znacznie jaśniejszą lub znacznie ciemniejszą. Można też dawać barwy bibuły lub kieliszków naprzemiennie, np. trzy jasno-różowe, trzy seledynowe lub blado-niebieskie. Można też kombinować po trzy kieliszki złote lub srebrne i po trzy kolorowe.

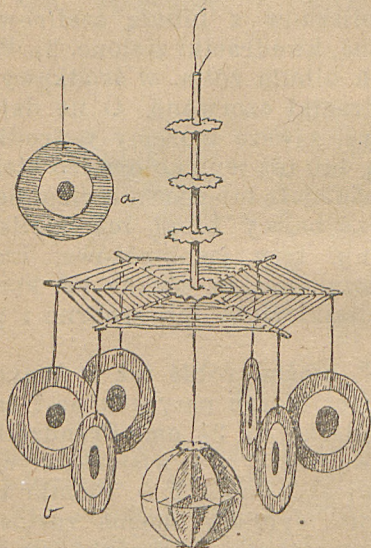
Takież „pajączki” można robić też w innych wymiarach, mniejszych, biorąc patyczek na 7 cm. bok kwadratu do kieliszka na $3\frac{1}{2}$ cm. Frendzelka 13 cm. na 6 cm. kwadraciki do wisiorzków wedle rys. 5, *a*—do zawieszek—rys. 5, *b*. Słomki takie same. Te ostatnie wymiary można zastosować do pajączka kwadratowego, z dwóch patyczków nakrzyż złożonych, o pięciu kieliszkach.

Kwadraciki i gwiazdki u zawieszek i wisiorzków powinny mieć barwę odmienną niż kieliszki, mogą też być złote i srebrne, a zawsze podwójnie sklepane.

PODŁAŻNICZKA (Krakowskie).

(Rys. 9).

Do tej zabawki trzeba upleść pajęczek *większy* i przygotować sześć krążków podwójnie skleja-nych, wielkości 3-go koła „pawiego oczka”. Mię-
dzy płatki wklejamy nitkę bawełny kolorowej,
którą przyszyjemy kółka do siateczki;
pozostawiając dłu-
gość nitki od krąż-
ka do siatki — 4 cm.
Zanim jednak przy-
szyjemy krążki, na-
klejamy na obie ich
strony kółka nr. 4
i 5 „pawiego ocz-
ka” (rys. 9, a).



Rys. 9. Podłóżniczka.

W środku sia-
teczki na nitce,
na 6 cm. długiej,
zawieszamy mały
„światek”, zrobio-
ny z kólek, wiel-
kości trzeciego kół-
ka „paw. oczka”.
Zawieszka jak u pa-
jąka większego. Sia-
teczka położona
(rys. 9, b).

Dobór barw, podobny jak w „paw. oczkach”,
zastosowany częściowo. Kółka powinny być mi-

jane, np. trzy—zielone ze srebrnym i czerwonym, trzy—lila z fioletowym i złotym.

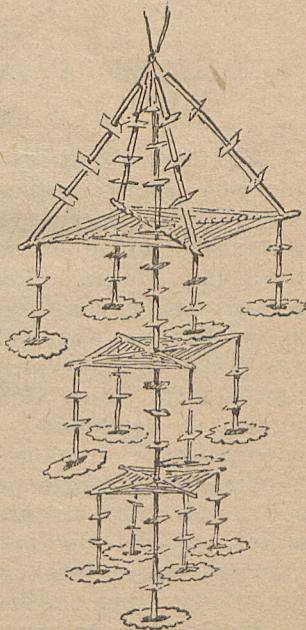
Można też robić podłaźniczki małe, plotąc siateczkę kwadratową (patyczek 7 cm.). W takim razie jednak zamiast światka dajemy kółko. Wtedy też cztery kółka narożne powinny być jednakowego koloru, a tylko to środkowe—odmienne.

PAJĄK POTRÓJNY

(Mazowsze).

(Rys. 10).

Upleść trzy pajęczki kwadratowe, biorąc do nich patyczki niejednakowej długości, największy na 8 cm., średni na 6 cm, najmniejszy na 4 cm. Można też brać wymiary mniejsze — na 7, 5 i 3 cm. Na każdym rogu każdego kwadratu zawieszamy wisiorki z podwójnie sklejonych kolorowych gwiazdek wedle rys. 5, c. Na gwiazdki naklejamy jeszcze kwadraciki (rys. 5b). Słomek trzy—każda po $1\frac{1}{2}$ cm. i kwadraciki (rys. 5, a). Do połączenia środkowego weźmiemy słomki na 2 cm. długie, także słomki i te



Rys. 10. Pająk potrójny.

same małe kwadraciki na cztery sznury, łączące największy kwadrat z zawieszka. W tym pajaku również trzeba zwrócić uwagę na równowagę kwadratów. Środkowy wisiołek najmniejszego kwadratu o jedną słomkę dłuższy niż cztery narożne. Siateczki pozłocić. Barwy gwiazdek mogą być u każdego kwadratu inne. Kwadraciki (pojedyncze), w środku gwiazdek naklejane, najlepiej złote lub srebrne.

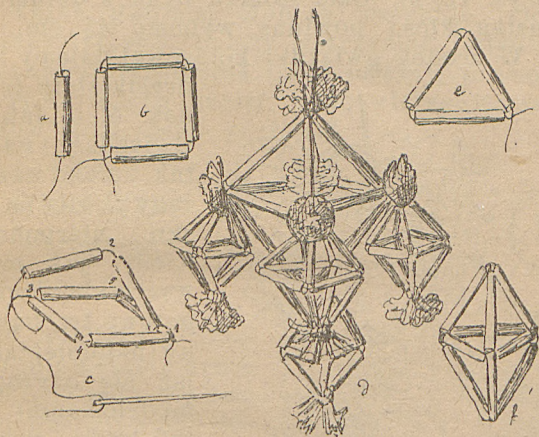
KOZIOŁEK I PAJĄK ze słomek (Łowickie).

(Rys. 11).

Zanim zrobimy całego pajaka wedle rys. 11, *d* możemy zrobić mniejszy, stanowiący część środkową tegoż, zwaną „koziółkiem”. Dla zrobienia go trzeba uciąć 12 słomek średnich, wszystkie na 5 cm. długie. Nawlekamy cztery słomki na nitkę i wiążemy w kwadrat (rys. 11, *b*), potem znów nawlec dwie słomki i przywiązać wedle rys. 11, *c*, przewlekamy nitkę od punktu 3 do 4, nawlekamy jedną słomkę, okręcamy nitkę koło punktu 2, nawlekamy jeszcze jedną słomkę i umocowujemy w punkcie 5. Otrzymaliśmy połowę „koziółka”. Drugie pół robimy w ten sam sposób po drugiej stronie kwadratu. Gotowy „koziółek” ozdabiamy na wszystkich rogach różyczkami z sześciu płatków bibuły wielkości czwartego krążka „paw. oczka”.

Można też robić koziółek inny, biorąc jako podstawę trójkąt (rys. 11, *e* i *f*).

Znając już sposób budowy jednego koziołka, możemy przystąpić do zbudowania pająka, złożonego z jednego dużego koziołka w środku i pięciu małych u rogów. Duży robimy ze słomek pięciocentymetrowych, małe ze słomek cieńszych długości 3 cm. Różyczek potrzebujemy do ozdobienia dziesięć. Mogą być w dwóch barwach,



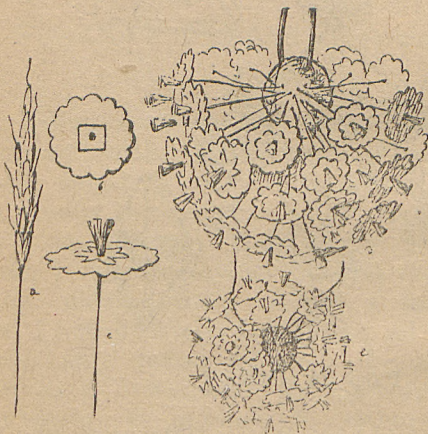
Rys. 11. Pająk ze słomek.

np.: na rogach dużego koziołka — fioletowe, na końcach małych — żółte. Liljowe i zielone, różowe i białe, czerwone i pomarańczowe, niebieskie jasne z szafirowem, bordo z czerwonym. Różyczka zawieszona w środku dużego „koziołka”, może mieć dziesięć płatków i zagniatamy ją w dwie strony, tak że wygląda, jak kulka.

BAŃKA (Mazowsze).

(Rys. 12).

Dosyć mozolna, ale bardzo ładna i ozdobna zabawka. Trzeba do niej przygotować z jakie 50 do 60-u „kwiatków”, złożonych z gwiazdek kolorowych (rys. 5, c), nawleczonych na obcięty kłosa (rys. 12, c). Cała słomka wraz z dolną, małą częścią kłosa powinna wynosić $4\frac{1}{2}$ cm. długości. W środek gwiazdki kolorowej dajemy kwa-



Rys. 12. Bańka.

dracik złoty (rysunek 5, a lub b). Gwiazdkę trzeba tak daleko nawlec, żeby tkwiła na kłosku nieruchomo. Kiedy już mamy wszystkie kwiatki gotowe, trzeba z gliny (najlepiej takiej, jak się używa do modelowania) ulepić kulkę, wielkości małego orzecha włoskiego i od razu wpuścić w nią zawieszkę z grubej bawełny, pentelkę,

której supełek wciskamy w glinę. Potem zaraz, póki jeszcze glina jest świeża, wtykamy kwiatki prostopadle do kulki glinianej. Trzeba się starać wtykać je równo, jednakowo głęboko, żeby

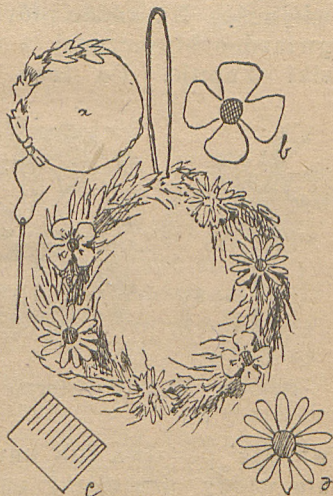
otrzymać foremny, kulisty kształt, tak jak to widzimy na rys. 12 *d*, i *e*. Barwy „baniek” mogą być rozmaite. Albo w jednej barwie ze złotymi środkami, albo z dwóch, trzech barw, przyczem trzeba zwracać uwagę, żeby kwiatki jednej barwy układały się grupami po dziesięć, dwanaście razem w nieforemną, dowolnego kształtu plamę barwną. Zawiesić można bańkę wtedy dopiero, gdy kulka gliniana dobrze zaschnie. Odcięte wierzchy kłosów należy zatrzymać, gdyż będą potrzebne do zrobienia innej ozdoby, mianowicie wianuszka. Ktoby chciał, może wierzchy uciętych kłosków przy bańce pozłocić.

WIANUSZEK

(Mazowsze).

(Rys. 13).

Do „wianuszka” trzeba zrobić kółko z drutu średnicy 4 cm. Na tem kółku przyszywamy odcięte kłoski, zakładając jedno na drugie (rysunek 13, *a*). O ile kłos jest duży, można go przeciąć na pół, uważając, żeby nie obcinać wąsów, bo wtedy można zużytkować obie jego połówki. Kiedy kłосy po-



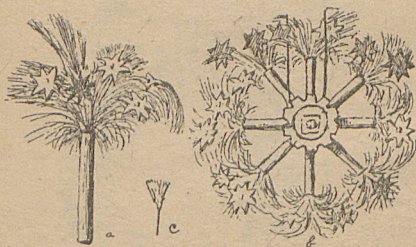
Rys. 13. Wianuszek.

złocimy i wyschną dobrze, wklejamy sześć małych kwiatków: dwa chabry, dwa maczki i dwa rumianki. Formy wszystkich trzech kwiatków podajemy na rys. 13 w wielkościach *naturalnych* — *b, c, d*. W środek maku wklejamy kółko czarne, w środek rumianku — żółte, chaber zwinąć z frendzelki (rys. 13, *e*), wzięty dwa razy dłużej, niż jest podana na rysunku.

OZDOBY Z PIERZA (Mazowsze).

(Rys. 14).

Wybrać piórka białe, kacze lub gęsie, średniej wielkości. Na każde piórko przyklejamy po jednej gwiazdce błyszczącej, z takich, jakie się na arkusiki kupuje. Po trzy takie piórka osadzamy



Rys. 14. Ozdoby z pierza.

w słomkę grubą, długości 2 cm. (rysunek 14, *a*), umaczawszy poprzecznie końce piórek w kłajstrze lub gumie. Takie „piórko” można zatykać na igły choinki, zastępując w ten sposób t. zw. śnieg. Piórka większe można

wtykać po dwa lub nawet po jednym w słomkę, ale wtedy naklejamy na każdym piórku po dwie albo trzy gwiazdki w różnych barwach, np.: złota,

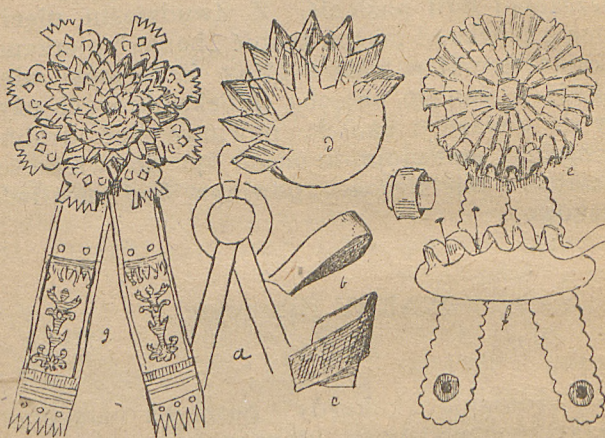
ezerwona, zielona. Sześć lub osiem słomek z piórkami wtykamy w spłaszczoną kulę glinianą (wielkości dużego orzecha laskowego) i otrzymujemy „Gwiazdę z pierza” (rys. 14, b). Obie strony spłaszczonej kuli ozdabia się, nakładając na gwiazdkę kółko i kwadracik, przypięty uciętym kłosem, o krótkim ogonku (rys. 14, c). Weiska się też w glinę zawieszkę. Po wyschnięciu gliny boki spłaszczonej kuli pozłocić. Z dwudziestu pięciu słomek z piórkami można zrobić „bańkę” pierzaną, wtykając słomki w kulę z gliny. Kula musi mieć wielkość włoskiego orzecha. Piórka, których użyjemy do gwiazd i baniek, powinny być drobne i specjalnie starannie dobrane co do wielkości i kształtu. Wielkość ich powinna być możliwie jednakowa.

KOKARDY (Mazowsze).

(Rys. 15).

Do zrobienia „kokardy” potrzeba nam przede wszystkim podstawy, którą wykrawa się z brystolu białego lub kolorowego, w formie koła wielkości 1 go koła „pawiego oczka”. Zanim nakleimy na podstawie „różki” albo „pentelki”, doklejamy do niej dwie „wstażki”, długości 15 cm., szerokości 3 cm. Wstażki wycinamy po brzegu w ząbki i ozdabiamy motywami, wziętymi z rys. 5-go i 18-go. Można je też ozdabiać wycinanką dowolną, o ile ktoś ma do tego dość zręczności.

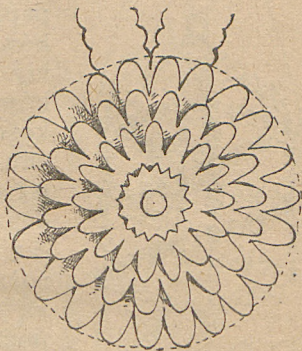
Przyklejenie wstążek maskujemy, naklejając koło kolorowe, wielkości drugiego koła „pawiego oczka”. Toż samo koło służy do utwierdzenia zawieszki (rys. 15, a). Teraz przystępujemy do zdobienia kokardy, a sposobów zdobienia jej jest trzy: pentelkami (rys. 15, b), różkami (rys. 15, c) i wstążkami (rys. 15, f). Szerokość użytych w tym



Rys. 15. Kokardy.

celu pasków powinna wynosić 1 cm. długość do rozków i pentelek $4\frac{1}{2}$ cm. Sklejamy je w sposób pokazany na rys. 15, b i c i przyklejamy do podstawy wedle rys. 15, d, zaczynając od szeregu ze *wewnętrznego*. Powinno wypaść szeregów cztery i środek. Każdy szereg innej barwy, kolej barw wedle podanych przy „pawich oczkach”, albo te

same barwy w porządku odwrotnym. Środek z dwóch pasków skrzyżowanych (rys. 15, *i*). Trzeci rodzaj (rys. 15, *c*) z wstążek długich, układanych wężowato. Miejsca, przylegające do podstawy, przypiąć szpilkami (rys. 15, *f*), żeby się dobrze przylepiły. Przy tej robocie trzeba używać mocnego kleju, najlepiej syn detikonu. Po zupełnem wyschnięciu szpilki wyjąć. Układanie tej kokardy należy zacząć od *środk**a*. Dla urozmaicenia można na podstawie nakleić wyciętą gwiazdę, a dopiero środek układać z różków (rys. 15, *g*). Tylko wtedy podstawę robimy z drugiego koła pawiego oczka i różki mniejsze.



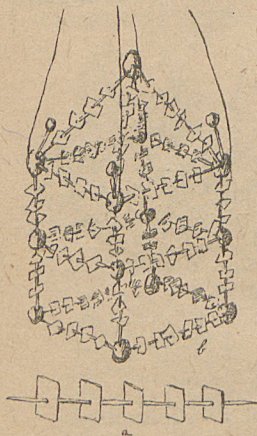
Rys. 16. Kokarda.

Na rys. 16 podajemy jeszcze czwarty, odmienny typ kokardy, złożonej z 5 u gwiazd różnych barw, wycinanych z kół o średnicy 8 — 6 i 4 cm. gwiazdka z rys 5 *d* i kółko. Naklejamy jedne na drugie na podstawie. Do tej kokardy dodajemy też wstążki naklejane; a końce gwiazd odginamy ku górze. Wstążki można dać wycięte w ząbki według rys. 15, *h*, kolory wedle barw pawich oczek, albo tęczy.

DOMEK. (Mazowsze).

(Rys. 17).

Na dwanaście patyczków równej długości, wynoszącej niewięcej jak 5 — 6 cm., nawlekamy po 4 lub 5 kwadracików z różnokolorowego dwustronnego papieru; wielkość kwadracików wedle rys. 5, a. Wbijamy zaostrome końce patyczków w kuleczki gliniane wielkości dużego okrągłego grochu. Z czterech patyczków tej samej długości budujemy daszek. Górna kulka największa. Można dodać jeszcze narożniki, krótki patyczek, kulka zakończony i poprzeczne poziome patyczki, łączące w środku słupki pionowe. Po zupełnem wyschnięciu gliny kulki pozłocić, a do czterech rogów sześcianu, stanowiącego



Rys. 17. Domek.

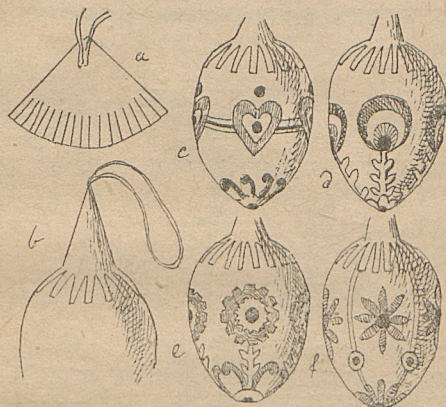
domek, przywiązać cztery nitki kolorowej bawełny równej długości i złączyć je w górze.

JAJKA (Łowickie)

(Rys. 18).

Jedna z najładniejszych zabawek na choinkę to oklejane jajeczka. Przedewszystkiem potrzeba nam do tego skorupki od jajek, wypróżnionych

w taki sposób, żeby skorupka była jak najmniej uszkodzona, czyli przez przebicie dziurek na dwóch jego końcach i wypuszczenie zawartości. Najlepsze są te skorupki, z których zawartość została przez jedną, małą dziurkę wypita. Skorupki należy przed oklejeniem starannie umyć (najlepiej się myją octem z solą) i wysuszyć, że-

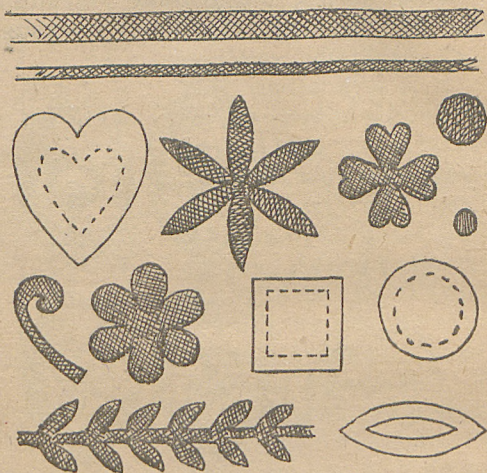


Rys. 18. Jajka.

by wewnątrz nie było ani wody, ani resztek białka. Najładniej wyglądają skorupki o czystym, białym kolorze.

Teraz trzeba zrobić czopek, któryby można przykleić do jajka. W tym celu wycinamy koło ze złotego lub srebrnego papieru, średnicy 8 cm. Rozkrawamy na cztery części (rys. 18, a). Każda cząstka to oprawka do jajka. Okrągłą część naci-

namy do jednej trzeciej części długości promienia, potem po stronie białej papieru wklejamy zawieszkę i dopiero teraz sklejamy różek, który po wyschnięciu przykleja się do szerszego końca jajka (rys. 18, b).



Rys. 19. Motywy do jajek, dzbanuszków, wstążek (wielkość naturalna).

Po ukończeniu tej przygotowawczej pracy ozdabiamy jajko, naklejając na niem różne formy, wycięte z kolorowych, złotych i srebrnych papierów. Na rys. 19-ym i 5-ym mamy cały szereg takich form, czyli *motywów*, z których można układać przeróżne desenie na jajkach. Wszystkie te motywy są tu podane w *wielkości naturalnej*,

tak że wystarczy je dokładnie przerysować lub nawet przekalkować. „Serduszko” może być pełne, lub, jak wskazuje linja kropkowana, wycięte, przyczem małe serduszko można nalepić na duże pełne, oczywiście, innej barwy. Tak samo można wyciąć środek kółka, kwadratu, listka. Na rys. 18 mamy cztery sposoby ozdabiania jajek, a można tych odmian wytworzyć całe szeregi, pamiętając tylko o dobrym doborze barw, zwłaszcza, iż tutaj nakładamy kolor na kolor. Tutaj też, jak i przy innych robotach, możemy się wzorować na układzie barw w „pawich oczkach”. Gałązki najładniej wyglądają zielone, złote lub czarne.

Podaję tu barwy do czterech jajek, zamieszczonych na rys. 18-ym. Jajko c: pasek szeroki, szafirowy, na nim nałożony wąski, niebieski. Serce duże — czerwone, małe — czarne, kółko — złote, gwiazdka dolna — niebieska, zakręty — czarne, środek — złoty. Jajko d: z pawiem oczkiem: duże koło złote, mniejsze bordo, trzecie — czerwone, czwarte — pomarańczowe, albo inaczej — pierw. — złote, dr. — czarne, trz. — zielone, czw. — fioletowe. Gałązka zielona, gwiazdka dolna czerwona ze złotem.

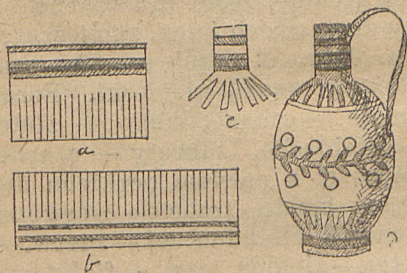
Jajko e: kwiatek czerwony, drugi w środku — pomarańczowy, środek, czyli kółko — czarne. Gałązka zielona, gwiazdka dolna srebrna, środek niebieski, zakręty złote.

Jajko f: paski złote, gwiazdki niebieskie, środki szafirowe. Kółka czerwone, małe w środku czarne. Gwiazdka dolna szafirowa, środek srebrny.

DZBANUSZEK (Łowickie).

(Rys. 19).

Z takich samych pustych jajek można zrobić dzbanuszek, dodając szyjkę, podstawkę i uszko. Szyjka to czworobok na $4\frac{1}{2}$ cm. długości, $3\frac{1}{2}$ szerokości. Nacięcia — mniej niż połowa szerokości (rys. 20 a). Podstawka ma 7 cm. długości na $3\frac{1}{2}$ szerokości. Nacięcia podstawki sięgają więcej niż do połowy szerokości (rys. 20 b). Zanim skleimy szyjkę i podstawkę, ozdabiamy ją, naklejając na części nienacięte rozmaite paski papieru, nakładając jedne na drugie.



Rys. 20. Dzbanuszek.

Gdy naklejania dobrze zaschną, skleamy szyjkę i podstawkę wedle rys. 19, c i znów po wyschnięciu naklejamy na jajko, zważając, żeby szyjka wypadła po stronie grubszej jajka, a podstawka po cieńszej (rys. 20, d). Ozdoby, które naklejamy na dzbanuszek, lepiej jeżeli będą przyklepione pierwej, zanim osadzimy szyjkę i podstawkę. Uszko zrobić z podwójnie sklejonego papieru złotego. Możemy je też ozdobić paskiem kolorowym. Uszko przyklejać mocnym klejem.

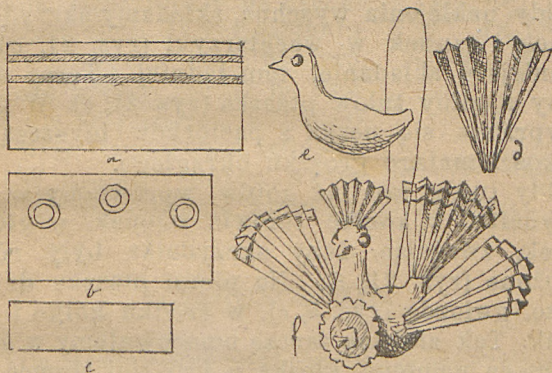
Ozdoby na dzbanuszkach: gałązka zielona — kulki złote. Do dzbanuszków można stosować niektóre ozdoby od jajek, np. z serduszkami i odwrotnie.

PTASZEK (Łowickie).

(Rys. 21).

Jedna to z najtrudniejszych robót, ale zarazem jedna z najładniejszych.

Zanim wylepimy tułów ptaszka, trzeba przygotować skrzydełka, ogonek i czubek, które wprawimy w miękką glinę. Każde skrzydełko to czworobok wycięty z *pojedynczego* papieru, wymiaru



Rys. 21. Ptaszek.

9 cm. długości na 4 szer. (rys. 21, a), ogonek 8 cm. dł. na $4\frac{1}{2}$ szer. (rys. 21, b), czubek długości 6 cm. na dobre 2 cm. (rys. 21, c). Zanim złożymy skrzydełka i ogonek w wachlarzyk, trzeba je ozdobić, nalepiając na skrzydełkach paski, na ogonku kółeczka, kwadraciki pełne lub puste, albo odwrotnie, paski na ogonku a kółka na skrzydłach. Ładnie jest, jeżeli ozdoby te są złote na

kolorowem tle. Skrzydełka powinny być odmienniej barwy, niż ogonek. Czubek najlepiej złoty. Spód skrzydełek i ogonka, który będzie widoczny, jeżeli ptaszka wyżej zawiesimy, też trzeba ozdobić, nalepiając jeden lub dwa paski kolorowe. Do ptaszków specjalnie nadają się odmiany papierów metalicznych, które znajdują się w hurtowniach papieru. Zwłaszcza ładna jest odmiana miedziana i zielona.

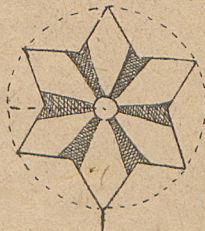
Gdy naklejenia wyschną, składamy skrzydełka, ogonek i czubek w wachlarzyki (rys. 21, *d*); im drobniejsze składanie, tem ładniej. Teraz wylepiamy z gliny tułów ptaszka (rys. 21, *e*). W główkę wprawia się oczka z paciorków błyszczących wielkości małego groszku okrągłego.

Gdy tułów jest już gotów, wprawiamy w boki skrzydełka, w koniec tułowia ogonek, w główkę czubek, zważając, żeby skrzydełka były równo rozłożone (rys. 21, *f*). Na piersi ptaszka dajemy tarczę, gwiazdę (rys. 5, *c*), w środku kółko i kwadracik. Tak złożoną tarczę umocowujemy w glinie zapomocą uciętego kłosa o krótkiej słonce (jak w gwiazdach pierzanych). Teraz należy jeszcze wlepić w grzbiet zawieszkę, zważając dobrze, żeby ptaszek wisiał równo, nie chylił się naprzód lub wtył i pozostawić gotową robotę do zupełnego wyschnięcia, poczem tułów ptaszka, wraz z główką należy pozłocić.

G W I A Z D A.

(Rys. 22).

Na wierzeh choinki, ubranej takimi ozdobami, trzeba dać gwiazdę, któraby do nich pasowała. Zrobimy więc gwiazdę sześcioramienną z koła o średnicy dowolnej, odpowiednio do wielkości choinki. Zagłębienia wcinamy na $\frac{1}{3}$ promienia koła. Części białe na rys. 22 oznaczają złoto, części zacienowane — barwę szafirową papieru. Gwiazdę należy zrobić na brystolu dla sztywności. Najlepiej, żeby była dwustronna, jednakowa. W promień dolny wkleić drut, do umocowania gwiazdy na choince.



Rys. 22. Gwiazda.

ZAKOŃCZENIE.

O ile chcemy utrzymać choinkę całkowicie w polskim stylu, usuńmy wszelkie ozdoby cudzoziemskiego pochodzenia i rodzaju, a wszelkie potrzebne do niej dopełnienia dobierzmy odpowiednio.

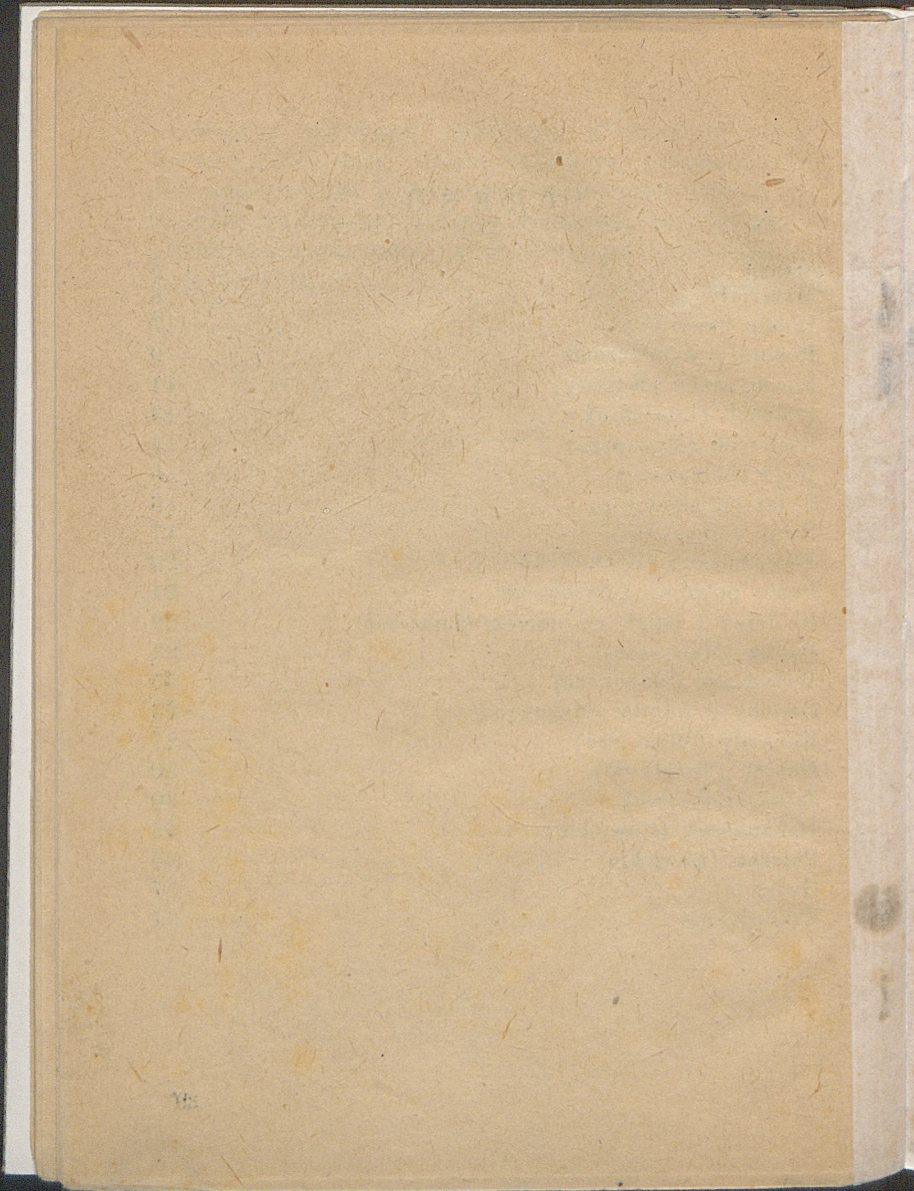
A zatem: Ponad gwiazdą można dać pęk kłósów złożonych albo pęk piór pawich. Od gwiazdy rzucić na choinkę pęk długich wstążek krakowskich, szerszych do choinki dużej, węższych do małej. W braku wstążek — pęk różnokolorowych bibulek ciętych na wstążki na 2 — 3 cm. szerokie.

Między ozdobami rozwiesić złoczone orzechy, szyszki i żołędzie. Różnokolorowe świecek dopełniają choinki i jedna tylko obcokrajowa ozdoba, nie dająca się niczem zastąpić, to nici złote i srebrne, zarzucone na choinkę, po zupełnem jej wykończeniu.

T R E Ś Ć.

Wstęp	3
Materjały	6
Dobór barw	7
Robota i wykończenie	9
Pawie oczko (Kujawy)	11
Łańcuch (Łowickie)	13
Kieliszek (Mazowsze)	14
Róże (Mazowsze)	15
Świat (Krakowskie)	16
Pająk (Mazowsze)	17
Podłaźniczka (Krakowskie)	20
Pająk potrójny (Mazowsze)	21
Koziolatek i pająk ze słomek (Łowickie)	22
Bańka (Mazowsze)	24
Wianuszek (Mazowsze)	25
Ozdoby z pierza (Mazowsze)	26
Kokardy (Mazowsze)	27
Domek (Mazowsze)	30
Jajka (Łowickie)	30
Dzbanuszek (Łowickie)	33
Ptaszek (Łowickie)	35
Gwiazda	37
Zakończenie	37





Amt Logos
16.10.1997 Warszawa

- 1 -

MOJE PISEMKO

TYGODNIK OBRAZKOWY DLA DZIECI

POD REDAKCJĄ

MARJI BUYNO-ARCTOWEJ



MOJE PISEMKO w słowach prostych a gorących uczy serdecznego miłowania Ojczyzny, wzbudza zamiłowanie do pracy i nauki, jest Słoneczną Akademią wrażliwej duszy polskiego dziecka, ucząc je kochać i współczuć, śmiać się radośnie i wzruszać serdecznie.

MOJE PISEMKO daje zawsze zdrowy i posilny pokarm dla serc, dusz i umysłów dzieci polskich.

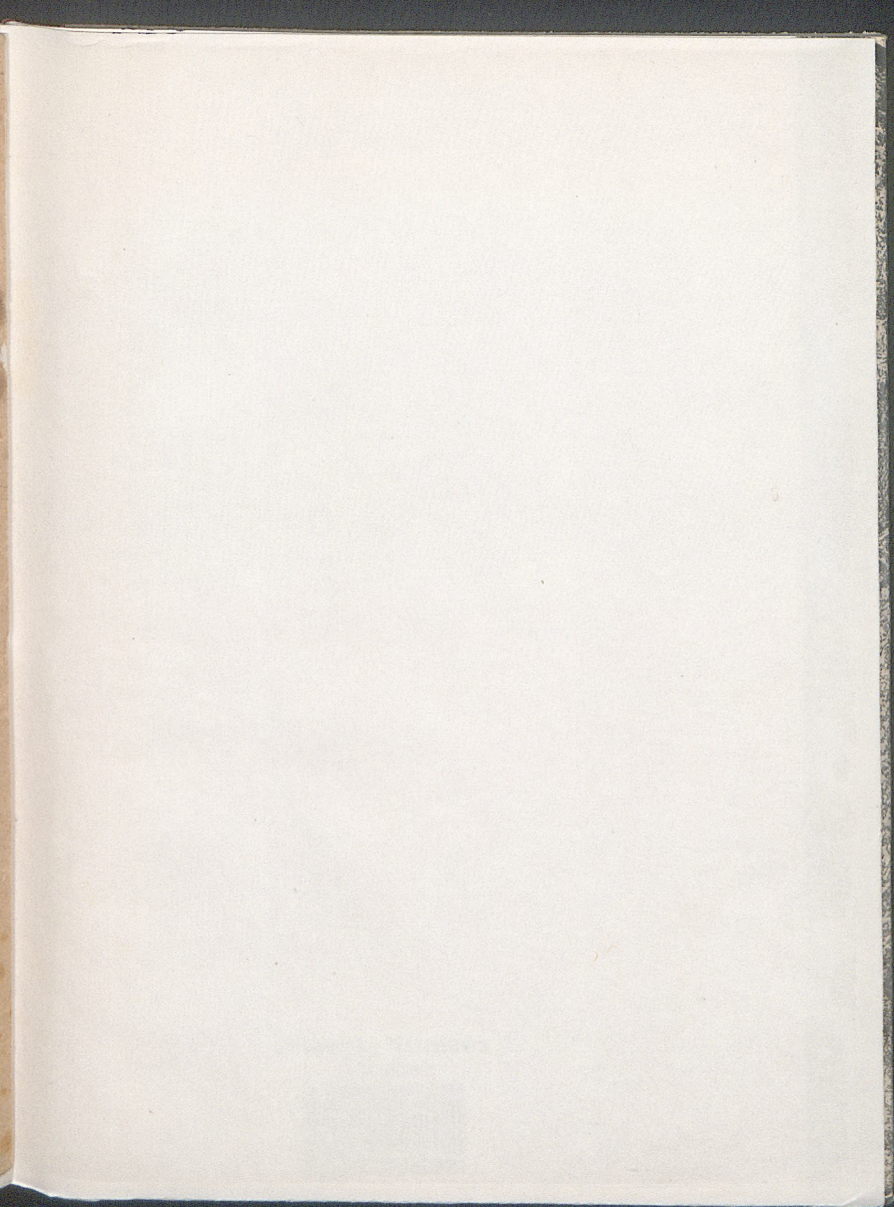
MOJE PISEMKO drukuje ciekawe i pouczające powieści, powiastki, wierszyki, komedyjki, dialogi, monologi, zajęcia, rozrywki, robótki, łamigłówki, szarady i t. p., zastosowane do najmłodszego wieku czytelników.

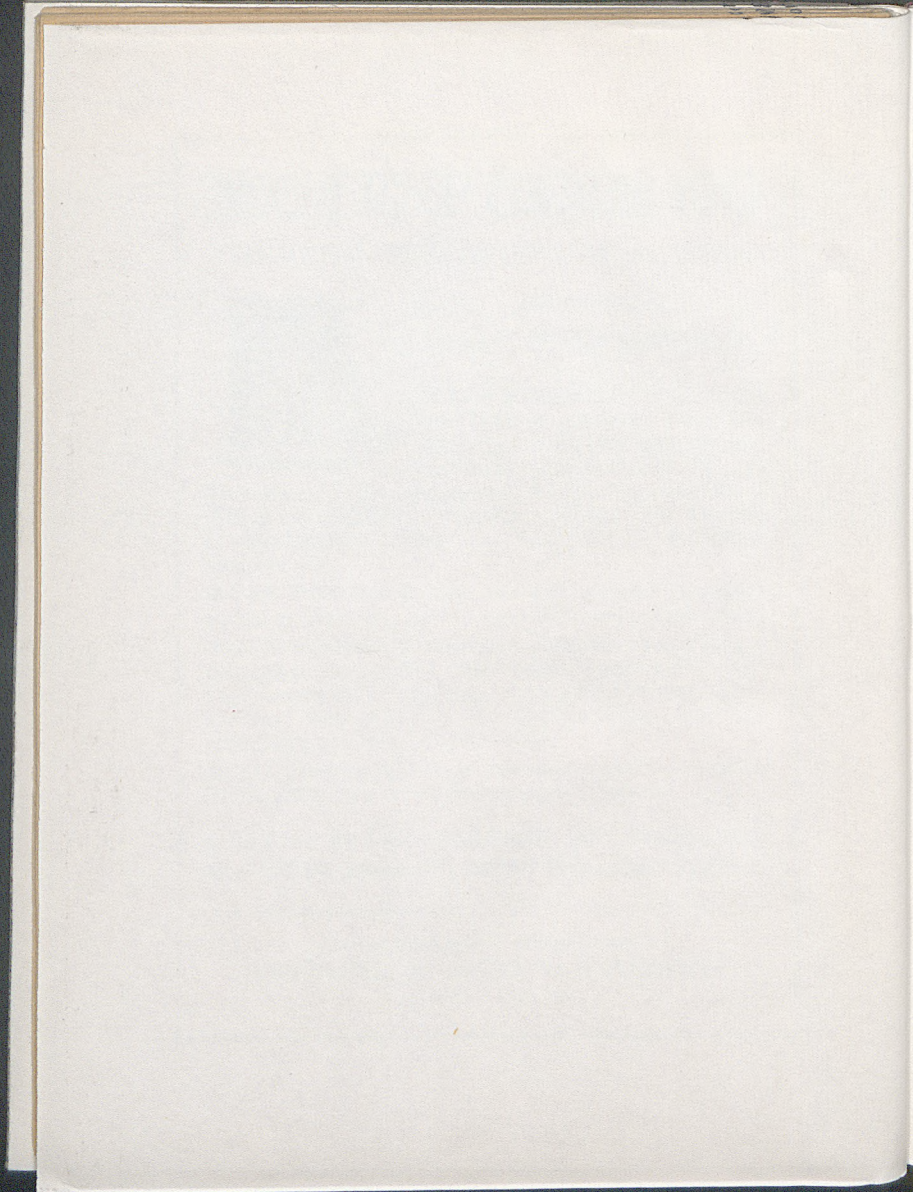
MOJE PISEMKO jest nieocenionym pomocnikiem rodziców i wychowawców dzieci.

MOJE PISEMKO POWINNO SIĘ ZNAJDOWAĆ
W KAŻDYM DOMU POLSKIM I W KAŻDEJ SZKOLE.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
KSIĘGARNIA M. ARCTA W WARSZAWIE
NOWY ŚWIAT 35.

H





Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001023382921



BIBLIOTEKA
NARODOWA

1473885
